

ANTYBIOTYKI - w kilka dni zdrów - czy ZAWSZE?



Antybiotyki to tylko częściowa ilość leków na rynku, które Polacy nabywają w Aptekach. Przepisywane tylko na receptę mają za zadanie wyleczyć nas z chorób powodowanych przez bakterie. Ich zadaniem jest zniszczenie owych bakterii, albo zahamowanie ich wzrostu. Ich popularność rozpoczęła znana do dziś penicylina. Wynaleziona przez Aleksandra Fleminga została mianowana niezwykle skutecznym lekiem na anginę, czy zapalenie płuc, których wyleczenie w kilka dni było niegdyś niewykonalne.

Obecnie antybiotykoterapia to jedna z najlepiej rozwijających się dziedzin, co doprowadza do nadużyć, a mowa o zbyt częstym zażywaniu antybiotyków przepisywanych przez lekarzy. I czy dobre to, czy złe nie nam oceniać, aczkolwiek zbyt częste stosowanie tego rodzaju leków zmniejsza za każdym razem ich oddziaływanie na chore tkanki. I choć wiedzą o tym zarówno medycy, jak i pacjenci, to leki pokroju antybiotyków ordynowane są bez przerwy nawet na najdrobniejsze przeziębienia.

Pamiętajmy jednak o tym, że do stwierdzenia wrażliwości leku na dany szczep bakterii niezbędne jest wykonanie posiewu. **Posiew**, jak sama nazwa wskazuje to wymaz, którego zadaniem jest wskazanie nam najbardziej skutecznego na dany szczep leku. Jego wynik uzyskujemy dopiero po kilku dniach, gdyż konieczne jest wyhodowanie bakterii chorobotwórczych do oceny antybiotykowrażliwości.

Mimo dostępności innych preparatów na rynku, nie odchodzi się od antybiotykoterapii a sięga po nią coraz

częściej nawet wtedy, gdy nie jest konieczna. Tym samym doprowadza się do wzrostu liczby leków, na które pacjent przestaje reagować i konieczne są nowe, dopiero co dostępne na rynku specyfiki. Bierzmy pod uwagę fakt, że wkrótce i one przestaną wykazywać swoje pierwotne działanie, a domowe sposoby leczenia wrócą do łask.

[Zespół redakcyjny](#)

[Twój Lekarz - codziennie nowe artykuły medyczne](#)